

Marco Borriello wrócił właśnie z wypożyczenia do Juventusu. Jego kariera w Romie skończyła się jednak dokładnie rok temu, wraz z przyjściem nowego kierownictwa. Jak się bowiem okazało, piłkarz nadal nie wchodzi w plany klubu i najpewniej klub znajdzie jemu w tymmercato nowe miejsce.

Gracz, podpisując dziś po meczu sparingowym autografy, zdradził kibicom w obecności dziennikarzy:

- Trudno jest w ten sposób pracować, w takich warunkach. Jednakże robię wszystko. Czy chcę zostać w Romie? O to musicie poprosić Sabatiniego i Baldiniego. Powiedzieli mi, że nie znajdę się już więcej w ich planach.

Borriello przybył do Romy latem 2010 roku na zasadzie wypożyczenia z obligatoryjnym wykupem za 10 mln euro. Pierwszy sezon miał udany na tle kiepsko grającego zespołu. W różnych rozgrywkach zdobył 17 goli, trafiając w tym m.in. w derbach, meczach z Milanem czy Bayernem. W czerwcu zeszłego roku Roma wykupiła gracza za 10 mln, choć już dwa miesiące później, pod koniec mercato próbowała się go pozbyć. To udało się dopiero w styczniu, gdy Borriello został wypożyczony do Juventusu. Turyńczycy mieli też prawo do wykupu za 8 mln, z którego jednak nie skorzystali.

Autor: abruzzo